

24 lipca 2009



"Nie" dla zasad podziału pieniędzy na leczenie

Zarząd Województwa Świętokrzyskiego protestuje przeciwko obowiązującemu sposobowi podziału pieniędzy Narodowego Funduszu Zdrowia między poszczególne województwa. Zdaniem marszałka Adama Jarubasa stosowany algorytm powoduje, Kielecczyzna ma jeden z najniższych w Polsce poziomów finansowania świadczeń medycznych w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Pismo w tej sprawie Zarząd Województwa skierował m.in. do premiera Donalda Tuska, ministra zdrowia Ewy Kopacz i prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia.

W przesłanym przez marszałka **Adama Jarubasa** stanowisku **„W sprawie zniesienia nierówności w podziale środków finansowych będących w dyspozycji Narodowego Funduszu Zdrowia na poszczególne województwa”** czytamy m.in., że „Zarząd Województwa Świętokrzyskiego stanowczo sprzeciwia się stosowaniu dotychczas obowiązującego algorytmu podziału środków od którego zależy poziom finansowania usług medycznych w poszczególnych województwach, a który powoduje, że Województwo Świętokrzyskie znalazło się na jednym z najniższych poziomów finansowania świadczeń medycznych w przeliczeniu na jednego mieszkańca w Polsce. (...) Konsekwencją stosowania obowiązującego od lat algorytmu jest to, że z roku na rok zwiększają się dysproporcje w wielkości środków finansowych przeznaczonych dla poszczególnych województw. W naszej ocenie głównym, a zarazem obiektywnym kryterium podziału środków na świadczenia zdrowotne w poszczególnych województwach powinna być liczba mieszkańców. Nieuwzględnienie tego kryterium w bieżącym roku spowodowało zaniżenie budżetu Świętokrzyskiego Oddziału NFZ o kwotę około 110 mln zł.”

W liście do premiera i ministra zdrowia Zarząd Województwa domaga się także wypłaty pieniędzy za tzw. nadwykonania szpitali w I półroczu 2009 roku. Jedynie w przypadku szpitali marszałkowskich (dla których organem założycielskim jest samorząd województwa) jest to kwota 25 mln złotych, w całym regionie placówki szpitalne mają ponad 60 mln zł nadwykonań.